

Agata Domachowska

Zdecydowane zwycięstwo opozycji w wyborach parlamentarnych i prezydenckich w Macedonii Północnej

8 maja 2024 r. w Macedonii Północnej odbyły się zarówno wybory parlamentarne, jak i II tura wyborów prezydenckich. Zdecydowane zwycięstwo odniosła Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna – Demokratyczna Partia Macedońskiej Jedności Narodowej, dotychczasowa największa partia opozycyjna. Sukces wyborczy odniosła także kandydatka tej partii, Gordana Siljanovska Davkova, która pokonała w II turze wyborów prezydenckich Stevo Pendarovskiego, obecną głowę państwa. Podwójne zwycięstwo wyborcze opozycyjnej VMRO-DPMNE oznacza, że przed Macedonią Północną czas tranzycji władzy i formowania nowego rządu, który będzie musiał zmierzyć się z kwestią dokonania zmian w konstytucji, będącymi warunkiem do odblokowania negocjacji akcesyjnych Macedonii Północnej z Unią Europejską.

Po dwóch tygodniach od przeprowadzenia I tury wyborów prezydenckich, w Macedonii Północnej odbyła się ich II tura, a także wybory parlamentarne. Zgodnie z oczekiwaniami (zob. „Komentarze IeŚ” nr 1118) zwycięstwo odniosła Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna – Demokratyczna Partia Macedońskiej Jedności Narodowej (*Внатрешна македонска револуционерна организација – Демократска партија за македонско национално единство*, VMRO-DPMNE), zdobywając (po przeliczeniu 99,27% głosów) 43,23% poparcia (58 mandatów ze 120 możliwych). Z kolei najgorszy od 2002 r. wynik odnotował rządzący Socjaldemokratyczny Związek Macedonii (*Социјалдемократски Сојуз на Македонија*, SDSM), który uzyskał jedynie 15,36% (18 mandatów). Spośród partii reprezentujących Albańczyków, żyjących w Macedonii, najwięcej głosów uzyskała koalicja Frontu Europejskiego (*Fronti Evropean*) – 19 mandatów, nieznacznie pokonując dotychczasową opozycyjną koalicję Vlen (13 mandatów). W nowym parlamencie znajdzie się także po sześciu przedstawicieli zarówno Lewicy (*Levica*), jak i koalicji Dla Naszej Macedonii (*За наша Македонија*, ZNAM). Frekwencja wyborcza wyniosła ok. 53%.

W II turze wyborów prezydenckich zwyciężczyni I tury, G. Siljanovska Davkova, zdecydowanie pokonała dotychczasowego prezydenta Macedonii Północnej, popieranego przez SDSM, S. Pendarovskiego. Przy frekwencji na poziomie 46,38%, uzyskała ona 65,14% głosów. Natomiast S. Pendarovski – 29,25%¹.

Wnioski. Uzyskując znaczące poparcie społeczeństwa, po siedmiu latach funkcjonowania w opozycji, to VMRO-DPMNE będzie tworzyć nowy rząd Macedonii Północnej. Mając na uwadze wcześniejsze wypowiedzi jej lidera Hristijana Mickoskiego, partia ta będzie próbowała stworzyć nową większość rządzącą z koalicją Vlen, tworzoną przez kilka partii reprezentujących albańskich wyborców. Potencjalnym kandydatem na przyszłego koalicjanta pozostaje również ZNAM. W kolejnych tygodniach okaże się, na jaki wariant w kwestii kształtu nowego rządu zdecyduje się VMRO-DPMNE.

O sukcesie VMRO-DPMNE świadczy również zwycięstwo jej kandydatki na urząd prezydenta Macedonii Północnej. Gordana Siljanovska Davkova będzie pierwszą kobietą w historii Macedonii, która uzyskała możliwość piastowania tego wysokiego urzędu państwowego. Tuż po ogłoszeniu wyników wyborów G. Siljanovska Davkova zadeklarowała, że będzie prezydentem wszystkich obywateli, bez względu na ich przynależność etniczną czy wyznaniową, a także prezydentem niezależnym od jakiegokolwiek partii politycznej. Jednak w przeszłości niejednokrotnie wchodziła ona w ostre spory m.in. z politykami partii albańskich, postulując ograniczenie praw,

¹ Po przeliczeniu 99,82% oddanych głosów, <https://rezultati.sec.mk/mk/pres/r>.

jakie zostały przyznane Albańczykom w czasie rządów SDSM. Kolejne miesiące pokażą zatem, na ile G. Siljanovska Davkova będzie w stanie rzeczywiście zdystansować się od popierającej ją VMRO-DPMNE i faktycznie niezależnie sprawować urząd prezydenta państwa.

Z kolei dotychczas rządząca SDSM zmuszona będzie przejść do opozycji, posiadając znacząco mniejszą liczbę mandatów w nowym parlamencie. Jej lider, Dimitar Kovačevski, uznał zwycięstwo VMRO-DPMNE i zapowiedział przeprowadzenie wewnętrznych wyborów w partii i dokonanie analizy przyczyn jej porażki. Wydają się one jednak oczywiste. Macedońskie społeczeństwo jest bowiem rozczarowane rządami partii, która posługując się hasłami prounijnymi, zgodziła się na szereg ustępstw wobec sąsiadów. Nie przyniosły one jednak oczekiwanych pozytywnych zmian, w tym faktycznego odblokowania procesu akcesyjnego Macedonii Północnej do Unii Europejskiej. W rzeczywistości – mimo formalnego otwarcia negocjacji – proces akcesyjny Macedonii Północnej pozostaje zablokowany. Macedończycy krytykują również wewnętrzną sytuację w kraju, tj. silne upolitycznienie systemu sądownictwa, nepotyzm, korupcję, powolny rozwój gospodarczy, skutkujący zwiększającą się z roku na rok emigracją, w szczególności młodego pokolenia Macedończyków.

Tegoroczne wybory parlamentarne potwierdziły dominację w ramach albańskiego elektoratu Demokratycznej Unii na rzecz Integracji (*Bashkimi Demokratik për Integrim*, BDI; lidera Frontu Europejskiego), pokazały jednak również, że koalicja Vlen może być postrzegana jako coraz silniejsza partia polityczna. Jej siła ta zostanie wzmocniona, jeśli uda się jej współtworzyć nowy rząd. Należy podkreślić, że uzyskała ona najlepszy wynik jako opozycyjna koalicja albańska od 2002 r. Co więcej, w wyniku tegorocznych wyborów ponownie liczba mandatów, jakie obejmą politycy reprezentujący interesy Albańczyków w Macedonii Północnej, ulegnie zwiększeniu. W dodatku, jeśli wstępne wyniki wyborcze się potwierdzą, to partia albańska (BDI), a nie macedońska (SDSM), będzie najsilniejszym ugrupowaniem opozycyjnym w nowym parlamencie.

VMRO-DPMNE jako przyszła partia rządząca będzie musiała zmierzyć się z problemem odblokowania negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską. Warunkiem jest dokonanie zmian w konstytucji poprzez dodanie zapisu o mniejszość bułgarskiej żyjącej w Macedonii Północnej (zob. „Komentarze IeS” nr 881). VMRO-DPMNE jako ugrupowanie opozycyjne konsekwentnie jednak twierdziło, że nie zamierza się zgodzić na jakiegokolwiek nowe ustępstwa wobec sąsiadów (tj. Bułgarii) i nie poprze proponowanych zmian w ustawie zasadniczej. Interesujące zatem będzie to, czy już jako podmiot rządzący partia ta zdecyduje się na podtrzymanie swego dotychczasowego stanowiska w tej kwestii, czy jednak będzie gotowa na jego zmianę.